



STUDENCKIE KOŁO NAUKOWE TURYSTYKI

EUROPEJSKIEJ SZKOŁY HOTELARSTWA, TURYSTYKI I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI - SZKOŁY WYŻSZEJ W SOPOCIE

W Sudetach...

Wykorzystując długi weekend listopadowy (11-14.11), z samego rana, w Dzień Niepodległości wyruszyliśmy samochodami na podbój Sudetów. Wczesnym popołudniem dojechaliśmy do Dusznik-Zdroju, które to na dwa dni stały się naszą bazą.

Największym bogactwem naturalnym Dusznik-Zdroju są lecznicze źródła mineralne należące do szczaw wodorowęglanowych-wapniowych. To dzięki nim na początku XIX wieku stały się jednym z najznacniejszych uzdrowisk w regionie, do których zaczęli przyjeżdżać kuracjusze z Europy Środkowej. Wśród nich był m.in. Fryderyk Chopin, który dał tu swoje dwa pierwsze zagraniczne koncerty (Duszniki były wtedy położone w Prusach). Miasto słynie także z Muzeum Papiernictwa, mieszczącego się w starym XVII-wiecznym młynie nad Bystrzycą Dusznicką.



W Górach Orlickich

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od Zieleńca, administracyjnie dzielnicy Dusznik-Zdroju, położonego w Górach Orlickich, na wysokości 800-960 m n.p.m. Miejscowość jest popularnym ośrodkiem narciarskim - znajduje się tu 28 wyciągów. Latem jest zaś dobrą bazą wypadową w Góry Orlickie i pobliskie Góry Bystrzyckie.

Kolejnym punktem na naszej trasie była Kudowa-Zdrój, a dokładnie jej część zwana Czermną. Mieści się tam Kaplica Czaszek - jedyne w Polsce ossuarium zbudowane w latach

1776-1804 przez miejscowego kapłana. Ściany i sufit kaplicy pokrywa około 3 tysięcy czaszek i kości ludzkich. Dalsze 20-30 tysięcy szczątków leży w krypcie pod kaplicą. Są to pozostałości ofiar wojen śląskich z lat 1740-42 i 1744-45 oraz chorób zakaźnych (epidemii cholery) z XVIII wieku.

Późnym popołudniem dotarliśmy do położonego po stronie czeskiej miasta Náchod z majestatycznie górującym nad miastem zamkiem. Po zwiedzeniu starówki wróciliśmy z powrotem do naszej bazy.



Przed pensjonatem „Villa Tilia”

Pierwszym punktem piątkowego programu była wizyta w pensjonacie „Villa Tilia” w Polanicy-Zdrój. Dzięki życzliwości dra Krzysztofa Kasprowicza, właściciela obiektu, mogliśmy poznać specyfikę prowadzenia obiektów hotelarskich w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem uwarunkowań regionu Ziemi Kłodzkiej. Po wykładzie i obejrzeniu wnętrza pensjonatu przeszliśmy do pobliskiego Parku Zdrojowego, gdzie mieści się pijalnia wód. Miejscowe wody mineralne znane są w całej Polsce. Do najbardziej cenionych należą „Wielka Pieniawa” i „Staropolanka”. W miejscowości zachowało się sporo obiektów, charakterystycznych dla tzw. stylu kurortowego z początku XX w., które w ostatnich latach zostały pieczołowicie odrestaurowane.

Kolejnym miejscem na naszej trasie była Bystrzyca Kłodzka, która w pełni zachowała swój układ urbanistyczny wywodzący się jeszcze z czasów średniowiecznych, jeden z najciekawszych na Śląsku. Ze względu na usytuowanie miasta na wysokim brzegu jego zabudowa ukształtowała się tarasowo, tworząc niepowtarzalną panoramę, a wiele uliczek i zaułków łączących okolice rynku z dolinami rzek zbudowano w postaci stromych przejść, niekiedy wiodących po kamiennych stopniach.

Z Bystrzycy przejechaliśmy do pobliskiego Międzygórza, położonego u stóp Śnieżnika, najwyższego szczytu Sudetów Wschodnich (1425 m n.p.m.), z charakterystyczną tyrolską zabudową drewnianą. W przełomie przepływającej przez miejscowość Wilczki znajduje się jeden z najwyższych wodospadów w naszym kraju o wysokości 22 metrów.



Nad Wodospadem Wilczki

Kolejnym punktem wycieczki było Kletno słynące z Jaskini Niedźwiedziej, najdłuższej jaskini całych Sudetów, odkrytej podczas eksploatacji kamieniołomu marmuru. Niestety duża liczba turystów tego dnia, jak również ograniczenia wynikającego z faktu, że jaskinia jest rezerwatem ścisłym uniemożliwiły nam zwiedzanie jej wnętrza. Musieliśmy zadowolić się filmem wyświetlonym w sali prelekcyjnej.

W drodze powrotnej zajechaliliśmy zobaczyć renesansowo-barokowy rynek w Łądku-Zdroju, by po godzinie dotrzeć do ostatniego tego dnia miejsca – miasta Kłodzka. Miejscowość ta posiada jeden z bogatszych, zróżnicowanych i cenniejszych w kraju zespołów zabytkowych tworzących wspaniałą panoramę. Do cenniejszych obiektów w mieście należą: górująca nad miejscowością bastionowa twierdza, późnogotycki kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny oraz wzorowany na praskim Moście Karola gotycki most na Młynówce z XIV w.

Z samego rana w sobotę wyruszyliśmy w Góry Stołowe. Naszym celem był najwyższy szczyt tego pasma – Szczeliniec Wielki (919 m n.p.m.). Należy on do Korony Gór Polski i jest jedną z największych atrakcji turystycznych Sudetów, z rezerwatem krajobrazowym i tarasami widokowymi z panoramą pobliskich pasm górskich. Pomimo niedużej wysokości bezwzględnej szczyt ten jest widoczny już z daleka jako trapezoidalny blok skalny porośnięty lasem iglastym. Piaskowcowa powierzchnia szczytu jest zwietrzała i popękana, dzięki czemu tworzy różnorodne formy skalne przypominające swoim wyglądem ludzi oraz zwierzęta oraz głębokie wąwozy i korytarze tworzące labirynt skał.



Szczeliniec Wielki – najwyższy szczyt Gór Stołowych

Z położonego u podnóża Szczelińca Karłowa wyruszyliśmy do Wambierzyc, nazywanych śląskim Jeruzalem. Miejscowość ta to ważne sanktuarium maryjne na Dolnym Śląsku. Znajduje się tu Bazylika pod wezwaniem Nawiedzenia NMP z początku XVIII wieku z cudowną, wykonaną z drewna lipowego figurką Matki Boskiej Królowej Rodzin, datowaną na XIV wiek.

Kolejnym punktem naszej wycieczki była Nowa Ruda, a dokładnie nieczynna kopalnia węgla kamiennego, pełniąca obecnie funkcję muzeum z najdłuższą w Polsce podziemną kolejką turystyczną. Zwiedzanie tego obiektu wywarło na nas niezapomniane wrażenia.

Po drodze do Wrocławia zajechaliśmy jeszcze do położonego na przedmieściach Wałbrzycha Książa, słynącego z pięknego, trzeciego co do wielkości zamku w Polsce. Niewielka część zespołu pałacowego jest udostępniona dla zwiedzających, w tym znajdujący się w części centralnej zamek piastowski.

Wczesnym wieczorem dotarliśmy do stolicy Dolnego Śląska – Wrocławia. Zaraz po zakwaterowaniu w hotelu wyruszyliśmy na zwiedzanie miasta. Wrocław mimo zniszczeń wojennych (70% budynków) zachował wiele budowli bądź w stanie oryginalnym, bądź odrestaurowanych czy odbudowanych po wojnie. Do wyróżniających się należą: gotycki ratusz na rynku, gotyckie kościoły: archikatedra św. Jana Chrzciciela na Ostrowie Tumskim oraz katedra św. Marii Magdaleny. W mieście tym znajduje się również wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO modernistyczny budynek Hali Stulecia, często nazywanej Halą Ludową.

Niestety nie mogliśmy długo upajać się pięknem tego miasta, gdyż już w niedzielne popołudnie nadszedł czas powrotu do domu. Jest jednak coś, co pozostanie w naszej pamięci - niezapomniane wspomnienia...

(mpw)